

BILANS KIELECKIEGO LEŚNICTWA

Informacje z Kielecczyny zamieszczone w „Słowie Ludu” z 27 października 1972 r. pt. „Zakończył się leśny rok” mówią o wysiłkach zmierzających do wzmocnienia zalesień i zadrzewień w tej części kraju.

„Lasy Kielecczyny zajmują 25 proc. powierzchni, ale są rejon, gdzie lesistość jest o wiele niższa. W powiecie kazimierzowskim lasy zajmują 2,7 proc. gruntów, w sandomierskim — 4,7 proc. Tylko w powiatach: koneckim, iłżeckim, kieleckim, kozienickim i przysuskim zwarte drzewostany zajmują większe powierzchnie niż średnio w województwie”.

„W latach 1960—1970 wysadzono ponad 11 mln drzew, blisko 9 mln krzewów... Skutecznie egzekwuje się od zakładów pracy i kopalń rekultywację wyrobisk, na bieżąco uzupełnia się leśne wyręby i zalesia nieużytki”.

„W tym roku... zagospodarowano 2627 ha gruntów państwowych i 2414 ha ziem użytkowych przez rolników... W akcji zadrzewień wysadzono 452 tys. drzew i 320 tys. krzewów... Przyjęło się także kompleksowe zadrzewianie całych miejscowości. Od początku akcji takie prace wykonano w 385 wsiach...”

„Wszystko więc wskazuje na to — stwierdza w zakończeniu tych wyliczeń autor — że będziemy dysponowali coraz większą powierzchnią „zielonych płuc”... Już obecnie przełamaliśmy impas i ubytki lasów są mniejsze od powierzchni terenów, corocznie zalesianych”.